



MARCIN BORYCZKO*

RECENZJA KSIĄŻKI ARLETY SOCJALNEJ, WSPOMNIENIA SOCJALNEJ

Książka Arlety Socjalnej opublikowana w 2022 r. przez Wydawnictwo Riderom jest niewątpliwym novum na polskim rynku wydawniczym, zdominowanym książkami nie tylko o różnej jakości, a czasem wręcz szkodliwej treści mitów na temat problemów społecznych, które nie wnoszą kompletnie niczego do naszych wyobrażeń społeczeństwa, prócz kilku nieprawdziwych i krzywdzących uproszczeń. Jednakże taki zarzut trudno byłoby postawić książce *Wspomnienia socjalnej*, która moim zdaniem uzupełnia pewną lukę wydawniczą, balansując między reportażem i gatunkami sensacyjnymi. Konwencja książki jest bardzo ciekawa, zważywszy, że Autorka postawiła sobie karkołomne zadanie – przekonanie polskiego czytelnika do otwarcia swojej wrażliwości na rzeczywiste problemy społeczne z perspektywy niezbyt dobrze postrzeganej przez elity społeczne i ekonomiczne – profesji pracownika socjalnego.

Książka składa się z siedmiu części poświęconych odrębnym kwestiom i problemom społecznym: zaburzeniom psychicznym, przemocy, uzależnieniom, ubóstwu, związkom między ludzkim (paradoksalnie, w kontekście treści książki, miłości), bezdomności a także problemom samych pracowników socjalnych. Struktura książki w zasadzie odzwierciedla złożoność problemów, którymi zajmują się pracownicy socjalni wykonujący obowiązki zawodowe w bardzo różnych, unikalnych i złożonych kontekstach społecznych, jak również ich własne problemy będące po części efektem wykonywania tak nietypowego zawodu.

* Uniwersytet Gdański, Wydział Nauk Społecznych, Zakład Pedagogiki Społecznej;
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1764-4772>



Zacznijmy od tego, że książka obala kilka nieprawdziwych i krzywdzących mitów dotyczących pracowników socjalnych, problemów społecznych, jak również osób nimi dotkniętych. Po pierwsze, Autorka pokazuje perspektywę pracowników socjalnych w terenie, którzy nierzadko z narażeniem zdrowia i dobrostanu podejmują się niezwykle trudnego zadania – pomocy osobom znajdującym się w kryzysach i nierzadko najtrudniejszych momentach swojego życia (Dunajska, Boryczko, Grodzicka, Krause, 2016). Pisanie o tym, że *Wspomnienia socjalnej* powinny być lekturą obowiązkową przyszłych pracowników socjalnych wydaje się truizmem, jednak, jeśli tylko istniałaby taka możliwość, to warto byłoby nakłonić osoby odpowiedzialne za tworzenie lokalnej polityki społecznej i systemu wsparcia społecznego do przeczytania tej książki.

W kontekście odczarowania samej profesji książka może pozytywnie wpłynąć na budowanie tożsamości zawodowej pracowników socjalnych (w szerszej perspektywie społecznej), jak również samej profesjonalizacji poprzez budowanie zewnętrznego oraz funkcjonującego wewnątrz tej grupy zawodowej wizerunku tego niezwykle trudnego zawodu. Nie do przecenienia są w tym kontekście słowa Autorki, która pisze, że [...] każdorazowo, kiedy pracownik socjalny zamierza podjąć działania na rzecz zapewnienia wsparcia [...], napotyka na szereg barier instytucjonalnych, co może frustrować, bowiem to właśnie ludzie tacy jak ja – uprawiający tę trudną profesję – często jako jedyni w tej biurokratycznej maszynie polityki społecznej nawiązują realny kontakt z drugim człowiekiem. Oznacza to, że na co dzień [...] oglądają ból i łzy, mając świadomość, że niewiele mogą zrobić, ukoić ich cierpienie (Socjalna, 2023, loc. 987). Książka pokazuje nie tylko trudności wynikające z charakteru pracy pracownika socjalnego, lecz także często z powodu uwikłania systemu pomocy w układ instytucjonalny, posługujący się ludzkim cierpieniem, jak również wykorzystującym je do konstruowania społecznej obojętności wobec tego zjawiska. Jest to z jednej strony w pewnym sensie opowieść o bezsilności pracowników socjalnych wobec ludzkiego cierpienia i nieskuteczności mechanizmów instytucjonalnych, które mają w założeniu nieść ulgę ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Z drugiej strony jest to historia człowieka, który nigdy się nie poddaje i nie zaprzestaje prób niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, nawet w obliczu bezsilności instytucjonalnej. W tym sensie *Wspomnienia socjalnej* stanowi opowieść o stawianiu czoła nie tylko przeciwnościom losu, lecz także irracjonalności i głupocie instytucji, które zamiast pomagać i wspierać okazuje się kolejną fatamorganą na mapie wsparcia instytucjonalnego.

Druga kwestia dotyczy tego, że książka próbuje w jakiejś mierze „odczarować” problemy społeczne, pokazując, że kryzys i problem mają też zwyczajne oblicza czy to wynikające z faktu doświadczania choroby, starzenia się, czy też będąc efektem zwykłego zbiegu okoliczności. Autorka niejako od środka pokazuje nie tylko czysto ludzką bezsilność, lecz także to, w jakiś sposób my, społeczeństwo i jego instytucje, konstruujemy obojętność wobec cierpienia. Cierpienie, na co wskazuje Das (2007), ma podwójne znaczenie dla jednostki. Z jednej strony, stanowi element instytucjonalnego dyscyplinowania jednostki, mechanizmu, który wykorzystując cierpienie, kształtuje moralnego członka społeczeństwa. Z drugiej strony, zwraca uwagę na złośliwość towa-

rzyszącą bólowi (lub utwierdzeniu go w jego pozycji przysparzającej cierpienia) zadawanemu konkretnemu człowiekowi w imię pewnych ideałów, takich jak nowe społeczeństwo, wolny rynek czy polityka monetarna. Książka *Wspomnienia socjalnej* pokazuje przede wszystkim miejsca, w których stykają się ludzkie cierpienie oraz instytucje mające na celu wsparcie i pomoc, które nie zawsze skutecznie potrafią udzielić oczekiwanej pomocy. To uwikłanie w instytucjonalną bierność wytwarza efekt cierpienia, z którym z kolei radzić musi sobie pracownik socjalnych ze wsparciem instytucji bądź jego brakiem. Zawsze na końcu zostaje człowiek, który musi jakoś rozumieć, reagować i radzić sobie z ludzkim cierpieniem – pracownik socjalny.

Na szczególną uwagę zasługuje ostatni rozdział książki – interesujący ze względu na fakt, że pokazuje „ludzką twarz” (wraz z towarzyszącymi im problemami i kryzysami) pracowników socjalnych, których do pomagania innym motywują nierzadko ich własne problemy. Książka *Wspomnienia socjalnej* jest niewątpliwie obowiązkową propozycją czytelniczą dla przyszłych pracowników socjalnych, jak również osób chcących poszerzyć swoje horyzonty na temat instytucjonalnego uwikłania zawodów pomocowych.

BIBLIOGRAFIA

- Das, V. (1995). *Critical events: An anthropological perspective on contemporary India*. Oxford University Press.
- Dunajska, A., Boryczko, M., Grodzicka, A., Krause, M. (2016). *Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego. Niech ktoś nas wysłucha*. Warszawa: Difin.
- Socjalna, A. (2023). *Wspomnienia socjalnej*. Kraków: Ridero. https://ridero.eu/pl/books/wspomnienia_socjalnej